

Redaktor naczelny

Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Sykstuska 1. 40. I piętro

Biura administracyi: ul. Kopernika 1. 7. parter

Przedpłata na „Gazetę Narodową” wynosi

Wraz z „Tygodnikiem mąd i powieści” lub

We Lwowie za odnośnienie do domu dopłaca się

GAZETA NARODOWA

wychodzi o godzinie 6-tej wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE

przymiują: We Lwowie: Administracja „Gazety

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwy-

Kołos o glinianych nogach — budzące się w Królestwie poglądy.

Warszawa 16 maja.

(Koresp. „Gaz. Nar.”)

Korzystając z chwilowej ciszy, ze spokoju

Jest to już wielki postęp. Dotychczasowe

Od lat 40 przestaliśmy u r z e d o w o

Kraj nasz wydany był na pastwę złej,

Administrację miejscową usuwano stopniowo

Wśród dzisiejszego potoku projektów,

znany, który nieszczęsna matka sama oddała

— Patrz ciotko — jak ta matka droga

— Nie rozumiesz siebie, drogie dziecko;

— Nie rozumiesz siebie, drogie dziecko;

— Och! prawda! rzekła Alina — z rezy-

Mijały dni, tygodnie, miesiące — już nie

Alina czytała list po nie wiem ile razy —

złączył te dwie kobiety. Czuli, że się kochają

— Już jestem zdrowa ciotko — mówiła —

— Z pod krzyża ciotko droga zbliżamy się

Tolerowano tylko do końca teatr, oddawany

I tolerowano prasę, której wolno było o

Tymczasem narodowość ta, nie tylko istniała,

Tymczasem jednak dozwolono tej skrupow-

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

myśl konieczności reform nurtowała od dawna

Być może. Trudno przypuścić, aby cała in-

Tymczasem jednak dozwolono tej skrupow-

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

tych warunkach zresztą inaczej być nie może.

Rusini o hr. Gołuchowskim.

Dziesięciolecie rządów kanclerskich A. hr.

Znając dalej Ruslan, że prowadzenie

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

publikację, dotyczącą sprawy protektoratu

Dzienniki tutejsze przepelnione są opisami

Rzym w poniedziałek wcale nie zmienił

Za dni kilka rozpocznie się na Monte Citorio

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

— Jest to rzecz wprost niemożliwa. To też

Róża Rawicz-Dombińska.

Przez ciernie.

Nowela.

(Ciąg dalszy.)

— Nie dodawajmy sobie jeszcze gorczycy

— Może ja bym się choć na to przydała

— Czekajmy, co Wacław postanowi

— Biedna... biedna moja matuchna —

— Mógłbyś być w tym momencie

Merry del Val rozglądał się po zielonej Kampanii, Mieście świętem i królującej nad nim bazylice Piotrowej...

Z C. Gandolfo bardzo blisko do Albano. Jedzie się cienista aleą „Galleria di Sopra“ wzdłuż brzegów jeziora, osłoniętych po przeciwnych stronach lasami stodkich kasztanów...

Nad drzwiami wielkiej sali 3-piętrowego gmachu widnieje tarcza z Orłem i Pogonią. W tej sali gromadzi się często polonia na wspólny oplatek lub święceno. Jedną z sal parterowych zamieniono w kaplicę, z M. B. Częstochowską w głównym ołtarzu...

Prastarą cerkiew zdobną złociste malowidła bizantyjskie, oraz słone freski wschodnie Demichina. Główny wychodził do świątyni, pełnej napisów greckich, brodaczy zakonnicy śpiewali pieśń majową na cześć Bogarodicy...

Nea kaj geraleoj, Megaloj kai mikroj, Ston thronon tes Marijas, Krinu tes parthenias, Prospekte skeptoj!

Zrobitem mym towarzyszom niespodziankę, mówiąc im, że w tem historycznym opactwie otwarta została wystawa włosko-bizantyjska i że właśnie za godzinę zobaczymy tam króla...

Król zwiędził sale kodeksów bizantyjskich. Szczegółowo przypatrywał się rękopisom św. Nila I, założyciela opactwa. Oglądał też słynne kodeksy di Rossano z VI wieku i prace szkoły paleograficznej...

Król zwiędził sale kodeksów bizantyjskich. Szczegółowo przypatrywał się rękopisom św. Nila I, założyciela opactwa. Oglądał też słynne kodeksy di Rossano z VI wieku i prace szkoły paleograficznej...

K. Rosascyccy.

Wojna rosyjsko-japońska.

Na morzu.

Z Tokio donoszą: W odpowiedzi Francji na przedstawienia japońskiego rządu zawiado miono, że admirał Jonquieres, jak sam donosi, dlatego krążył dnia 13 i 14 bm. koło wybrzeży Annamu...

Tymczasem korespondent półurzędowej paryskiej „Ajencji Havasa“ donosi z Saigony: Admirał Jonquieres powrócił do Saigony. Wedle informacji jego Rozetwiewski nie troszczy się zupełnie o kwestyę neutralności...

Sprawy dawną francuskiego dziennika „Hanoine“, który dotarł do zatoki Dajot, został wzięty przez eskadrę rosyjską do niewoli. Kiedy jednakże się wyległ, przyjęto go bardzo życzliwie...

Birlewskija Wiadomości donoszą: W Petersburgu i Kronstadtzie krąży pogłoska, że Rozetwiewski cierpi na silne rozdrażnienie nerwowe i wniosł prośbę o odwołanie...

Dzienniki angielskie donoszą z Tokio, że miejsce pobytu floty admirała Togo jest zupełnie nieznane. Wszyscy oficerowie i marynarze, służący na tej flocie, otrzymali surowy zakaz pisywania listów do rodziny i do znajomych...

Kobana i dzieci przewieziono z wysp Pescadores do Formozy. Jak sądzą, część floty japońskiej krąży poniżej Formozy, a w nocy otrzymuje z Amoy (miasto chińskie naprzeciw Formozy) rozkazy...

Angielski parowiec „Linhiden“ przyszedł do Kory. Tego samego dnia zabrali francuski parowiec „Quaney-nam“ w pobliżu wysp Pescadores...

Położenie wojenne na morzu. Prasa europejska omawia obecnie rozprawę o przyszłych wypadkach na polu wojny morskiej kapitana marynarki amerykańskiej A. T. Mahana...

Zdaniem kap. Mahana, adm. Rozetwiewski niebawem wyruszy, aby w dzień, między wyspami Formoza i Luzon sterując, dostać się do Władystoku drogą wschodnią poza Japonią...

„Liberalny“ pedagog rosyjski, to typ osobnego rodzaju. Podczas, gdy w innych krajach nauczyciel, bez względu, do jakiego obozu należy, wszystkich uczniów swoich jednakowo traktuje...

cielskich. Dla Rosyan jest to rzecz arcyważna, przedwzrostkiem dostać się do Władystoku, ukryły swoje oparcie i z punktu tego stworzyć podstawę operacyjną...

Kap. Mahan zaznacza jednak, że wcale prorokować nie myśli i tylko wypowiada zdanie, które wprowadzi na najtrafniejsze kombinacji taktycznej się opiera, wszelako o tyle czysto teoretycznym pozostaje domysłem...

Ze tę drogę Rosyanie obrali, przemawia ta okoliczność, że ciemny południowy, z których Japończycy pomiędzy wyspami wybiegając, mogliby z widokami powolzenia wprost uderzać na Rosyan...

Co urządził i postanowili Japończycy? — na to pytanie odpowiada kap. Mahan na razie ogólnikowo, że decyzje admirała Togo z pewnością będą wynikiem znakomitego doświadczenia marynarskiego i wojennego, wielomiesięcznej i całą potęgą ducha kierowanej rozważli, konkluzją wszystkich premis...

Togo będzie się starał wyzyskać przewagę swoją tam, gdzie ją posiadać będzie, i przedwzrostkiem swoją liczną flotę kontrtorpedowców i swoje mnogie krążowniki wyprawiać do zadań, których narazie nawet przewidzieć niepodobna...

Jeżeli mu się starcie oko w oko wyda korzystnym, to chłodno najspokojniejszą ku temu chwilę wypatrzy Togo i upartym pojedynkiem okrętowym panowanie na morzu będzie się starał utrzymać...

— Jubileusz hr. Góluchońskiego. Minister hr. Agenor Góluchoński ciągle jeszcze otrzymuje telegramy i życzenia z powodu dziesięciolecia swego urzędowania jako minister spraw zagranicznych...

— Minister Randa — jak z Wiednia telegrafują — wyzdrowiał już zupełnie i opuścił sanatorium...

— Złota honorowa odznaka pro Ecclesia et Pontifice odznaczni zostali: p. Ludwik Wierzbicki, dyrektor kolei państw. tworca kolonii wakacyjnych w Tuchli i ochronki i kapłany dla dzieci szkoły kolejowej we Lwowie...

— Złota honorowa odznaka pro Ecclesia et Pontifice odznaczni zostali: p. Ludwik Wierzbicki, dyrektor kolei państw. tworca kolonii wakacyjnych w Tuchli i ochronki i kapłany dla dzieci szkoły kolejowej we Lwowie...

— Stow. katolicko-narodowe. Wczoraj wieczorem odbyło się w Czystelnicy katolickiej walne zgromadzenie towarzystwa. Po dłuższej dyskusji, którą zajął rada dr. Mora-Bieńczycki...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

— Z izby sądowej. (Rabunek i kraśdziec). Na ławie oskarżonych zasiadł dziś Józef Barczyśzyn, zarobnik z Kleparowa i Józef Śliwinski, czeladnik blacharski z Zamarstynowa...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

— Z izby sądowej. (Rabunek i kraśdziec). Na ławie oskarżonych zasiadł dziś Józef Barczyśzyn, zarobnik z Kleparowa i Józef Śliwinski, czeladnik blacharski z Zamarstynowa...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

— Z izby sądowej. (Rabunek i kraśdziec). Na ławie oskarżonych zasiadł dziś Józef Barczyśzyn, zarobnik z Kleparowa i Józef Śliwinski, czeladnik blacharski z Zamarstynowa...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

lenistwem i grubymi wybrkami życie jak najbardziej zbrodzą, to on zawsze w przeświadczeniu swoim, że jest liberałem postępowym, a nie politycym reakcyjnym...

A z czasem będzie coraz gorzej. Niepodobna już o ministra rozumnego i energicznego, któryby zdołał przeprowadzić tę zasadę, że szkoła poza wszelkimi programami politycznymi swoje osobne ma normy, jakich rozumnie pojmowania interes uczyć się młodzieży wymaga...

Taki jest prąd ogólny, i nie lepiej stoi sprawa z wojskowymi zakładami kształcenia. Jakże zaprowadzić rygor, kiedy rygor nie licuje z nowym czasem. Jak traktować naukę na serwo, kiedy to za reakcję jest poczytany? Więcej i w tych zakładach będzie coraz gorzej...

Strajk krawiecki, trwający już przeszło dwa tygodnie — bo od 1 maja — staje się wśród publiczności coraz bardziej niepopularnym. Publiczność bowiem rozumie, że w sprawie tej jest w pierwszej linii interesowana...

Podobno jednak i czeladnicy żydowscy zamierzają urządzić strajk, aby poprzeć żądania robotników katolickich...

Wice polski w Horodence. W ubiegłą niedzielę w południe odbył się w Horodence wiec narodowy polski. Wzięło w nim udział około 1500 uczestników...

Wyszuk emigrantów. W Oświęcimiu od kilku miesięcy istnieje komitet pomocniczy „Alliance Israelite“, mający za zadanie nieść pomoc żydom emigrującym z Rosji...

W Kaluszu odbędzie się w niedzielę 21 bm. uroczysty obchód 114 rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Przedpołudniem nabożeństwo z kazaniem, po czym uroczysty pochód do sali Sokoła...

Zabójstwo. Z Nowego Sącza donoszą: W zeszłym tygodniu wydarzył się w naszym mieście przy ul. Długosza okropny wypadek. Oto doręczarz tułuszy leek Zorn, rosniewany na siedemnastoletniego czeladnika stolarskiego k. Kulika...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Rozprawę dzisiejszą prowadzi rada Charak; wyrok zapadnie wieczorem.

Strajk krawiecki. Doniesiliśmy wczoraj, że popołudniu miało się odbyć zebranie delegatów majstrów i czeladników strajkujących, celem przeprowadzenia dalszych pertraktacji ugodowych...

Robotnicy jednak nie zadowolali się tem i żądają jeszcze wyższego podniesienia płac, a nado stawiają inne jeszcze warunki, warunki takie, na które majstrowie istotnie zgodzić się nie mogą...

Dziś odbyło się znowu w Izbie rękod. zebranie majstrów, na którym uchwalono wysłać list do st. inspektora przemysłowego p. Nawratila, zawiadamiając go, że jeśli do jutra wieczora robotnicy nie zgodzą się na warunki, przedstawione przez majstrów...

Strajk krawiecki, trwający już przeszło dwa tygodnie — bo od 1 maja — staje się wśród publiczności coraz bardziej niepopularnym. Publiczność bowiem rozumie, że w sprawie tej jest w pierwszej linii interesowana...

Podobno jednak i czeladnicy żydowscy zamierzają urządzić strajk, aby poprzeć żądania robotników katolickich...

Wice polski w Horodence. W ubiegłą niedzielę w południe odbył się w Horodence wiec narodowy polski. Wzięło w nim udział około 1500 uczestników...

Wyszuk emigrantów. W Oświęcimiu od kilku miesięcy istnieje komitet pomocniczy „Alliance Israelite“, mający za zadanie nieść pomoc żydom emigrującym z Rosji...

W Kaluszu odbędzie się w niedzielę 21 bm. uroczysty obchód 114 rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Przedpołudniem nabożeństwo z kazaniem, po czym uroczysty pochód do sali Sokoła...

Zabójstwo. Z Nowego Sącza donoszą: W zeszłym tygodniu wydarzył się w naszym mieście przy ul. Długosza okropny wypadek. Oto doręczarz tułuszy leek Zorn, rosniewany na siedemnastoletniego czeladnika stolarskiego k. Kulika...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Kronika.

Lwów, dnia 18 maja 1905.

Kalendarzyk. W piątek 19 maja Piotra Celestyna. — Gr. kat. Jowa Mnoh — Kal. słow. Włodzimierza. Wschód słońca 4:23, zachód 7:32...

W sobotę dnia 20 maja Bernarda S. — Gr. kat. Znam. cz. kręsta. — Kal. słow. Bronimira. Wschód słońca 4:22, zachód 7:33...

W niedzielę 21 maja Heleny Kr. — Gr. kat. Joana Boh — Kal. słow. Przesławta. Wschód słońca 4:21, zachód 7:33...

— Jubileusz hr. Góluchońskiego. Minister hr. Agenor Góluchoński ciągle jeszcze otrzymuje telegramy i życzenia z powodu dziesięciolecia swego urzędowania jako minister spraw zagranicznych...

— Minister Randa — jak z Wiednia telegrafują — wyzdrowiał już zupełnie i opuścił sanatorium...

— Złota honorowa odznaka pro Ecclesia et Pontifice odznaczni zostali: p. Ludwik Wierzbicki, dyrektor kolei państw. tworca kolonii wakacyjnych w Tuchli i ochronki i kapłany dla dzieci szkoły kolejowej we Lwowie...

— Złota honorowa odznaka pro Ecclesia et Pontifice odznaczni zostali: p. Ludwik Wierzbicki, dyrektor kolei państw. tworca kolonii wakacyjnych w Tuchli i ochronki i kapłany dla dzieci szkoły kolejowej we Lwowie...

— Stow. katolicko-narodowe. Wczoraj wieczorem odbyło się w Czystelnicy katolickiej walne zgromadzenie towarzystwa. Po dłuższej dyskusji, którą zajął rada dr. Mora-Bieńczycki...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

— Z izby sądowej. (Rabunek i kraśdziec). Na ławie oskarżonych zasiadł dziś Józef Barczyśzyn, zarobnik z Kleparowa i Józef Śliwinski, czeladnik blacharski z Zamarstynowa...

— Z kółka lit. art. Doroczne walne zgromadzenie członków „Kółka“ odbędzie się w sobotę dn. 20. bm. o 8 (względnie 9) wieczorem...

Brissac; dalej Dominikowie ks. Radziwiłłowie, Mikołaj hr. Potocki, hr. Sobansey, Kazimiera hr. Sobaniska, ks. Lubomirski, hr. Zyberg-Platerowie, hr. z Potockich Tyszkiewiczowa, dr. J. Gałczowski z małżonką, hr. Komorowski, pp. Godebski, Radwan, Waliszewski, Stojowski i w. i. z Francuzów zaś: gen. hr. des Garets z rodziną, markiz Doria z małżonką, hr. Foucher de Careil, markiz de Fraysser z rodziną; przedstawiciele ciała dyplomatycznego pp. de Stuers i Carlos Calvo, Markiza de Polignac, hr. de Roanoy, hr. de Nion, kompozytor Massenet z małżonką, generałowie: hr. Faverot, de Herberich Bourgeois, pp. Garcia, Mansilla, hr. de Grouchy z małżonką itd. Podczas mszy św. sławny wiołocencista, Holman odegrał „Elegię“ Masseneta. Po pokropieniu zwłok przez kanonika ks. Marbeau, w licznej asyście trumny złożono w podziemiach kościelnych...

§ Dr. Lueger, burmistrz Wiednia, zamianowany został przez cesarza zastępcą marszałka krajowego Austrii dolnej.

§ Sprawa hrabiny Montignoso. Urzędowy „Dresdener Journal“ publikuje umowę między królem saskim a hr. Montignoso, mocą której księżniczka Monika do 1 maja 1906 pozostanie przy hrabinie, która obowiązana jest potem wrócić dziecko. Równocześnie hr. Montignoso obowiązana jest złożyć obywatelstwo saskie i nie starać się o obywatelstwo żadnego z państw niemieckich. Po 1 maja 1906 r. wolno będzie hrabinie raz na rok widywać się z dziećmi. Apanaż hrabiny podniesiono do 40 tysięcy marek rocznie. Nado otrzymywać będzie hrabina specjalne mieszkane apanaż przez czas pobytu u niej ks. Mouki.

§ Urzędnicy-Polacy. Z Petersburga piszą do „Casusu“ Urzędników-Polaków spółka niespodzianie pohałała z ust, z których najmniej mogli się tego spodziewać: od generalnego kontrolora kontroli państwowej, p. Łobko, znanego z niechęci do Polaków. Kontrola państwowa jest jedną z najpoważniejszych instytucji; przewodniczący jej rangą równy jest ministrowi. Były generalny kontrolor Filipow, człowiek światły, z przekonaniem słowno, chętnie dopuszczał do urzędów Polaków; niektórzy z nich doszli do wysokich stanowisk. Rzeczy zmieniły się na korzyść Polaków od czasu, jak pozycję głównego kontrolora objął p. Łobko. Zwolennik starego kursu, w Komitecie ministrów należał do skrajnej prawicy; podczas ostatnich obrad gorąco występował przeciwko projektowanemu ulgom dla Polaków. Charakterystyczne natomiast było wystąpienie ministra komunikacji, ks. Chirkowa, który powiedział: „Uważam za swój obowiązek dać świadectwo, że Polacy i Niemcy, z którymi pracuję, zasługują na najwyższe uznanie. Są pracowici, wykształceni, bezwarunkowo niecepli, poważnie traktują swoje obowiązki. Proteguję ich w cesarstwie, aby chociaż w części wynagrodzić im krzywdę, która im się dzieje w Królestwie“.

Głos zrobił wrażenie; wtedy i p. Łobko przyznał, że i w kontroli państwa nawet na wyższych stanowiskach obecnie jeszcze są Polacy, którym nie może nie oddać sprawiedliwości i musi przyznać, że również są wybornymi urzędnikami państwowymi, zdolnymi, pracowitymi i sumiannymi. Niemniej Łobko był zdania, iż mimo tych niezaprzeczonych zalet nie należy urzędników Polaków pozostawić do Królestwa i Litwy — boby zaraz dobierali na podwładnych rodaków.

Kłóży na tem stracił, skoro nawet p. Łobko powiada, że Polacy są wzorowymi urzędnikami? Czy instytucje, przez nich administrowane, czy też kilkadziesiąt urzędów rosyjskich, nie mogących wytrzymać konkurencyi z bardziej zdolnymi i uczciwymi kandydatami? Przychylnie dla Polaków stanowisko zajmował też prezes ministrów Witte, który pewne sprawy referował w takiej formie, jak gdyby w opinii rządu od dawna przesądzono były na korzyść Polaków, co niejednokrotnie wpłynęło na przyspieszenie obrad i pomyślny rezultat.

§ „Kraj“. St. pol. dowiaduje się, że Kraj petersburski przechodzi na własność konserwum, na czele którego stoi hr. Wodzimierz Grocholski z Podola i Tomasz Michałowski z Ukrainy. Kraj ma stać się organem Polaków, zamieszkałych w t. zw. kraju zabranym.

§ Strajk złodziei. Jedyn ten w swoim rodzaju strajk miał się wydarzyć, jak donosi „Reut“, we Włodawie (gub. siedlecka). W dniu 23 kwietnia rozlepieno w mieście afisze, w których złodzieje uskarżają się na swą ciężką dolę, przedstawiają swe żądania i grożą, że pozbawia dochođu... policy. Jedno z tych ogłoszeń brzmi dosłownie: „My złodzieje m. Włodawy nie będziemy już więcej kraść, ponieważ dotychczas policy brała od nas 50 proc. dochođu, tak że zostawało nam także 50 proc. W tym zaś roku żąda od nas 75 proc., tak że pozostaje nam tylko 25 proc. Dlatego prosimy, jeśli chcecie żyć, bierzcie tylko 50 proc., tak jak dawniej. W przeciwnym razie będzie źle. Związek złodziei miasta Włodawy“. Groźby złodziei widocznie poskutkowały i układy z policyą musiały być uwięzione pomyślnym wynikiem, bo w kilka dni po rozlepieniu tych afiszów okradziono pewnego urzędnika akcyz i oddał „związek złodziei miasta Włodawy“ ujawnia po dawnemu gorliwość działalności, a policya po dawnemu w żaden sposób nie może „wpaść na ślad“ złodziei, grabiących mienie mieszkających Włodawy.

§ Zasiłbiny cesarze wioła niemieckiego. Cesarz Franciszek Józef wysłał niemieckiemu następcy tronu jako podarek ślubny powóz „Victoria“ z dwiema parami koni pełnej krwi z uprzążą srebrną wykładaną.

§ Międzynarodowy oszust. W Paryżu dnia 15 bm. aresztowano na dworcu północnym niejakiego Johna Jamesa, oszust na wielką skalę, Anglika z Richemonda, znanego w wielkim świecie sportemena i eleganta, który do spółki z Amerykaninem Jamesem Roscoweyem popełnił na półwyspie morza Śródziemnego, w miastach i miejscowościach kąpielowych, oszustwa na sumę 500.000 franków. W chwili aresztowania John James siedział do pociągu idącego do Anvers. Było przy nim 20 murzynów służących, którzy się opiekowali 25 walizkami. Walizy zawierały 35 kosztownych wazytłowych i myśliwskich, 7 dubeltówek, garnitur do gry w polo na koniu, 3 siodła 8 par butów do ostróg, szable, florety i t. d. Biarritz, San Remo, Monaco znany go, jako arcyryciarski z Londynu. Wspólnik Jamesa, Roscowey, rodem z Filadelfii, zdołał uciec.

§ Szach perski, który już znajduje się w podróży do Europy, jadąc do wód francuskich, zatrzyma się w Wiedniu przez 4 dni. Przy tej sposobności ma przyjeść do handlowo-politycznych układów między Austro-Węgrami i Persyą.

Ze stowarzyszeń. Walne zgromadzenie lwowskiego tow. „Echo“ odbędzie się w sobotę 20. bm. o 6 wieczór.

Z całego świata. Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

Roveredo 18 maja. W miejscowości Avitale usunęła się wczoraj południem ziemia, zasypując 1 dom. Zginęły 3 osoby...

Paryż 18 maja. Rybacy, zajmujący się połowem sardynek, ogłosił strajk, żądając podwyższenia cen za rybkę surowe. Wskutek tego 5.000 robotników...

Wiedeń 18 maja. Jak donoszą z Arduing (w Styryi), do budującego się tunelu przez górę Bosruck wargnęła woda. Dalsze roboty wstrzymane. Rozmiar szkody nie są jeszcze znane. Szef sekcyi Wurmb dziś odjedzie na miejsce wypadku...

ków, zajmujących się wyrobem konserw sardynkowych znalazło się w przymusowym bezrobociu.

Tanger 18 maja. Kurjer francuski z Fezu został koło Tangeru napadnięty i obrabowany przez uzbrojoną bandę.

Stan powietrza. Sprawdzanie centralnej stacji meteorologicznej we Wiedniu i austriackich kolej państwowych. Dnia 17 maja 1905 r. o godzinie 7 rano. Czerniowce +13.8, Tarnopol —, Lwów +12.8, Skole —, Przemysł —, Jarosław +14.1, Tarnów —, Nowy Zagór +12.2, Kraków +16.8, Praga +12.2, Wiedeń +12.8, Semmering +9.0, Budapeszt +13.6, Ischl +14.2, Riva +11.9, Tryest +14.6, Celsuzsa.

Z mody.

Na wiosenno-letnie szlafroczy i matniki najlepiej nadają się lekkie wełny, kretony, zefiry, batysty, satyny, aż do wytworzonego surah, używanego na bardzo eleganckie *robes de chambre* lub *robes d'intérieur*. Na zwykłą matynkę lub szlafroczek najwygodniejszym zawsze fasonem jest *genre Empire* lub *à la Vateau*, to jest puszczone z przodu z duża, od szyi idącą fałdą; wszystko zależy naturalnie od tego, ile się na to przeznaczyć może, materiały i przybranie trzeba, rzecz prosta, do tego zastosować. Najpiękniejszym jednak kolorem jest zawsze biały. Biały szlafroczek, biała matynka *volla la vraie élégance*, tylko że niepraktyczna — bo kosztowna.

Jedną z rozlicznych fantazji mody nakazuje obecnie nosić w domu pantofelki wyłącznie czarne, począwszy od sukiennych, wełnianych, kretonowych aż do skórzanych — dlaczego? — nie wiadomo. Domowe pończoszki mają być popielate *café su lait*, orzechowe, nawet białe, byle nie czarne, zazerwowane tylko do wyjścia. Ponieważ w domu pod szlafroczek gorsetu się zwykle nie nosi, nosić się nie powinno, wymyślono w tym celu dla uskądztawiania talii tak zwane *gaines*, czyli futeralki, albo pochwy, utrzymujące ślicznie figurę, nadające jej konieczną okrągłość, idealnie wygodne i jedynie na ten cel praktyczne. Wymalowani tych *gaines*, naturalnie parzątkami, oddała paniom olbrzymią przysługę, łącząc elegancję z wygodą. Dziś już cały wytworny Paryż, a za nim wkrótce cały świat kobiecy jest i będzie zapożyczony w owe domowe futeralki, będące ostatnim słowem *du confort*. Tyle o stroju domowym. Teraz ulica — spacer.

Zaznaczaliśmy już przed tygodniem, jak ważne miejsce zajmują w toaletach kapelusze, szczególnie w tym roku. Kapelusze to polowa i to ta większa, ważniejsza naszego stroju, to też kwestya wyboru nie jest tak łatwą, jakby się zdawać mogło. Trzeba zacząć, jak we wszystkim, od początku, od kapeluszej podstawy, to jest od uczesania.

Ten śliczny, ten upatrzony w jakiejś eleganckiej wystawie kapelusze, wyglądający w ręku burdzo szykownie, przedstawiony umiejętnie przez magazynierkę, czasem nawet przez nią przymerzony, podoba nam się bajecznie, nie zapominamy jednak, że ta pani, na głowie której kapelusze wygląda tak dobrze, jest doskonale, niezmiernie starannie uczesana i w tem cały sekret. Najpierw więc uczesanie, a obecnie kapelusze. Jak obecnie, uczesania przybrały olbrzymie rozmiary. *Les postiches bouffants* rozpanoszyły się na głowach naszych. Kobiety wymyśliły owe sztuczne dokompletowanie, owo artystyczne przypięcie i ułożenie niezmiernie łatwe, zreczenie zrobione *postiche*, będące podstawą każdego kapelusza. Jedno z dwójga: albo trzeba mieć olbrzymie swoje włosy i piąć przy nich w nioby i pukle, lub włosy mniejsze, zmęczone żelazkami, upiąć gładko, dopełnić uczesania za pomocą *postiche* i dopiero pójść kupować kapelusze, który, jak każde moda, powinien być przeważnie mały, *très enlevé*, to jest wysoko z tyłu podniesiony za pomocą olbrzymiego *cache-peigne*, na którym koncentruje się całe prawie przybranie, kwiaty, pióra, wstążki itd. Na trochę większym, z szerszym rondem kapeluszu ślicznie wygląda girlandka z malenkich kwiatków (stokrotki, *roses pompons*, hyacenty) okalająca sam brzeg runda. Wogóle kwiaty, kwiaty i jeszcze raz kwiaty... *c'est l'ordre du jour* — *et... du soir*.

Nasze ulubione, idealnie wygodne spódniczki schodzą powoli na plan drugi. We wszystkich paryskich żurnalach widzę z żalem, suknie powożyste na ulicę, co jest poprostu straszne, boć trzeba je nosić w rękę, a co wtedy zrobić z parasolką, z woreczkiem, z jakimś pakietkiem... Praktyczne, lubiące wygodę panie powinny stanowczo zaprotestować — o poprostu wytrwać przy troczkach od zwykłego wyjścia, a przywdziewać szaty naokół powożyste do ubrań strojnyczek wizytowych, teatralnych, koncertowych i t. d. *Genre tailleur*, ciagle ogromnie używany, począwszy od swego londyńskiego pierwowzoru, to jest kroju prostego, sztywnego, a kończąc na owym *tailleur modernisé*, czyli najrozliczniejszych fantazyach i przystrojeniach. Jak teraz, nosi się jeszcze przeważnie lekkie sukienko. *Voile* ma zapewnione letnie powodzenie we wszystkich kolorach, z których jednak *lila* i *mauve* trzymają pierwszeństwo. Szokkie kraty w różnych kombinacjach są niezmiernie modne, zarówno na przybrania, jak i na całe suknie.

Ruch artystyczno-literacki

* Rembrandtowski obraz „Osłepiony Samson”, znajdujący się dotąd w galerii Shtornborna w Wiedniu sprzedany został do muzeum w Frankfurcie nad Menem za 390.000 k.

* Teatry w Ameryce. W Ameryce powstał w r. 1896 trust teatralny. Utworzyło go kilka firm z Nowego Jorku. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone nie posiadają, z małymi wyjątkami, stałych teatrów, gdzie co rok grałyby te same trupy; co rok też tworzą się nowe w Nowym Jorku, przyczem udział biorą gwiazdy sceniczne, autorowie sztuk i impresary. Trupy te wędrują swą zycząją od Nowego Jorku i objeżdżają wszystkie miasta, pozostając w każdym tygodniu i przez całą jesień i zimę grając te samą sztukę. Same budynki teatralne w całym kraju należą do setek właścicieli, przyczem często jeden właściciel posiada cały szereg teatrów w różnych miastach. Dawniej angażowaniem trup teatralnych dla właścicieli teatrów zajmowały się biura zamawian, przyczem często kontrakty bywały zrywane, albo wynikały trudności płatnicze lub też teatr był przez kilka tygodni niezajęty. Niekiedy też dwa towarzystwa współzawodniczące ze sobą grywały jedną i tę samą sztukę w jednej miejscowości i to jednocześnie. Trust zaradził temu i zastępuje miejsce prywatnych impresary. Ma on swe złe strony, przeciwnicy zarzucają mu, iż nie pozwala rozwijać się wyższemu dramatu. Ponieważ z wyjątkiem sztuk szekspirowskich, wyższy dramat grywany był tylko przez najlepszych artystów, którzy żądają bardzo wysokiej ceny, z drugiej zaś strony publiczność amerykańska woli melodramat od sztuki, poważne zagadnienia traktujących, przeto trust, mający na względzie tylko zyski finansowe, w repertuarze uwzględnił jedynie sztuki popularne. Grom wybitnych artystów i niezadowolonych właścicieli teatrów, usiłując przeciwdziałać trustowi, utworzyło rodzaj wolnej sceny; nie mogła ona wszakże długo

istnieć, upadła w roku zeszłym, a trust dzisiaj silniejszy jest, niż kiedykolwiek i zarówno artyści, jak i większość właścicieli teatrów, są z tego dotychczas zadowoleni.

Repertuar lwowski teatr miejskiego.

W piątek „W siości” A. Kisielewskiego, występ Wandy Siemaszkowej.

W sobotę po raz 1-szy „Śledztwo” dramat w 2 aktach z francuskiego G. Henriota i „Epidemia” komedia w 1 akcie Octawa Mirbeau.

Repertuar teatru krakowskiego.

W piątek teatr zamknięty. W sobotę „Półświatko” Dumasa. W niedzielę „Otello” Szekspira.

Nowe dzieło Wojciecha Kossaka.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o odwiecznym cesarzu Franciszku Józefie w atelier prof. Weyera, w którym znajduje się olbrzymi obraz malarza Kossaka i Tempiego, przedstawiający krwawą scenę przed pałacem Zimowym w Petersburgu z 22 stycznia br., podajemy dziś bliższe szczegóły o tym obrazie.

Na wiadomość mianowicie o straszliwych tych zajściach w carskiej rezydencji pójchali obaj artyści do Petersburga, aby następnie, upamiętnić te chwile w obrazie. Olbrzymi obraz, na 8 m. długości i 4 i pół szeroki, jest obecnie na ukończeniu. Przeniesiony został do Londynu, a następnie pójdzie do Ameryki.

Sila dramatyczna historycznej tej chwili oddana jest niezwykle szczęśliwie, a w każdym prawdziwie rosyjskim typie przebija się podniecenie, fanatyzm owych okropnych dni.

Prześliczna, północa, zimowa niedziela. Obszerne plac przed pałacem zimowym oświetlony słońcem. Po prawej stronie widać świątynię, ceglana fasada pałacu, w głębi budynek admiralicji, ozdobiony wieżami. A ponad okropnymi scenami widnieje w dali kolumna pokoju. Lud dostaje właśnie w pobliże pałacu zinnowego. Wzduż frontu stoją w szeregu bataliony pieszej gwardyi. Lekka chmura dymu unosi się w powietrzu: żołnierze dali właśnie ognia do ludu. Na biały śnieg placu, oczyszczonego po jednej stronie, padło kilka osób z tłumem, trafionych kulami. Krew ich zaróżowiła śnieg. W tej chwili sotnia kozaków rzuca się do dżukiej szary na masy, cofające się w szalonym popłochu. Jeden z oficerów prowadzi oddział wojska, a w wśród tłumy, gdzie ścisk największy, widać jeźdźców, jak podniesionymi w górę szabłami sieka ludzi. Na czele podniesionego G. G. w czarnej szantanie, w wysokiej czapce popieję, zwróconego twarzą do wojska. Obok niego jakiś człowiek trzyma krzyż, a po prawej padło dwóch na kolana, trąeni kulami i broczą śnieg krwią swoją. Padł też obok jakiś starzec. Leży na plecach i wznosi swą siwą głowę z długą brodą. Obraz cara, który niósł przed tłumem, wypadł mu z rąk, a on z zaciśniętymi bezsilnie pięściami zwraca się ku żołdactwu. Obok niego wije się w bolu jakaś kobieta, blada z przerażenia. Na obu rękach trzyma po jednym dzieciogciu, a te patrzył oniemiale z trwogi na żołnierzy. A dalej widać chłopca, który z nadludzkiem wysiłkiem dźwiga na ramiach swą przestraszoną żonę. Śmiertelnie ranna ubrała na dzień ten uroczysty swą najlepszą suknie. Jakis mizerny, szczipły włościan obnaża swą pierś i pokazuje ją żołdakom, którzy z namiętnymi bagietkami idą na rękę. Jakiś starca, który z świętym obrazem w ręce stoi na przedzie, chce córka zrozpaczona odciągnąć z obrębu działania kul. A on stoi jak skamieniały, zdumiony i przerażony, nie mogąc pojąć, że car każe strzelać do spokojnego ludu, idącego z pokorną prośbą. Dwaj gimnazjaliści umykają, jeden z nich padł w drodze. Jakąś dziewczynę, która widocznie przechodziła tamtydy tylko przypadkiem, trafiła kula w prawe ramię a krew spływa po dużym pudle na kapelusze; nieszczęśliwa ręka zatrzymuje krew, plynącą z rany. Wielu zakrywa w przerażeniu oczy, a z tyłu nadiągają nowe tysiączne tłumy z chorągiewkami i obrazami świętych. Nagle konary parku Aleksandrowskiego, w którym zastrzelono 26 dzieci, zamykają scenę.

Cesarz oglądał szczegółowo obraz i słuchał z zajęciem objaśnień, udzielających przez p. Kossaka, którego przed odejściem silnym nęskiem dłoni pożegnał.

Z KRAKOWA.

(Telefoniem i pocztą.)

— Przy wczorajszych wyborach do Rady m. Krakowa z koleją rękodzielniczego wybrani na 321 głosujących: Piotr Kosobudzki majster ślusarski 229 głosami i Józef Białki, masarz, 218 głosami.

Z WARSZAWY.

(Pocztą.)

— Ciekawym dowodem pańki, jaka opanowała zamożniejszych mieszkańców Warszawy z powodu zaburzeń, a o której nasi korespondenci niejednokrotnie pisali, jest statystyka wydanych przez oberpolniamistrza zagranicznych paszportów w przeciągu pierwszych czterech miesięcy bieżącego roku. W styczniu r. b. wydano paszportów zagranicznych 756, w lutym 866, w marcu 977, w kwietniu 1.105, gdy w r. z. wydano: w styczniu 769, w lutym 692, w marcu 695, w kwietniu 778. Ogółem w ciągu pierwszych czterech miesięcy w r. b. wydano o 783 paszportów więcej, niż w tym samym czasie w roku poprzednim.

Ostatnie wiadomości.

Rząd odpowiedział odmownie na uchwałone na ostatniej sesji sejmowej wezwanie, aby przyjął wyższą szkołę handlową w Krakowie na etat państwowy.

Wybory 19 członków i 13 zastopów do izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej i 11 członków i 11 zastopów do izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej, rozpisane zostały na 30 czerwca.

Telegramy i telefonematy.

Sejm bukowincki.

Czerńlowce 18 maja. Na wczorajszym pierwszym posiedzeniu sejm bukowincki (sprawozdanie podaliśmy wczoraj) zgłoszono następujące wnioski:

Dr. Aur. Onciula w sprawie założenia krajowego zakładu ubezpieczeń od ognia i asekuracji była; tegoż w sprawie utworzenia sądu przemysłowego dla Bukowiny w Czerniowcach; dalej dr. Strauchera z żądaniem pomnożenia liczby trybunałów i instancji w kraju i utworzenia wyższego sądu krajowego dla Bukowiny w Czerniowcach i tegoż w sprawie rozszerzenia projektowanej budowy dworca kolejowego w Czerniowcach, jakoteż z żądaniem polepszenia doli praktykantów podatkowych na Bukownie, a nadto Tytusa Onciula w sprawie uzupełnienia sieci kolei lokalnych na Bukownie. Nadto wniosł interpelację pos. dr. Strauchera w sprawie podziału seminarium nauczycielskiego w Czerniowcach na osobne seminarium męzkie i żeńskie, oraz w ogóle powiększenia liczby zakładów w kraju.

Sejm czeski.

Praga 18 maja. Komitet wykonawczy niemieckich posłów do parlamentu uchwalił przedłożyć pełnemu zgromadzeniu wnioski, aby przewidywanemu budżetowi, ustawę zapomogową i wiele innych przedłożeń, z marszałkiem krajowym omówionych, załatwić przed obstrukcją, a prztem złożyć oświadczenie, że Niemcy zachowują sobie zupełną swobodę w sprawie przyszłego stanowiska w sejmie. Paria agraryszów niemieckich, licząca obecnie 15 członków, oświadczyła się przeciwko prowadzeniu obstrukcji, z tem zastrzeżeniem, że podda się ewentualnie uchwałom innych stronnictw niemieckich.

Pomiędzy nieobjętymi obstrukcją przedłożeńmi znajduje się projekt kanalizacji Łaby od Wagstadt do Usti kosztem 18 i pół miliona, z czego rząd pokryje 2, następnie budowa portu w Holeszowicach kosztem 2 i pół miliona, z czego rząd pokryje 10 połowę.

Praga 18 maja. Młodoczechy poslowie odbyli wczoraj posiedzenie, które trwało od 7 do pół do 10 wieczór. Przywódcą stronnictwa Pacak dał najpierw sprawę z rokowań z marszałkiem krajowym. Dziś odbędzie sejm formalne posiedzenie a w piątek przedpołudniem zbióraz się na konferencyę przywódcy poszczególnych stronnictw celem ułożenia programu pracy następnych posiedzeń sejm.

W sobotę ma się odbyć wybór komisji. Po sprawozdaniu Pacaka uchwalono uczynić wniosek reaktywowania komisji w poprzednim ich składzie.

Następnie referował p. Kramarz o politycznej sytuacji w radzie państwa, a p. Herold o położeniu w sejmie. Nad tem sprawozdaniami rozwinęła się szczegółowa rozprawa, dalszy jej ciąg dzisiaj przed posiedzeniem sejm.

Praga 18 maja. Niemieckie kluby posłów sejmowych odbyły wczoraj ściśle poufne posiedzenie.

O 9 wieczór rozpoczęła się wspólna narada wszystkich stronnictw niemieckich, która trwała do godz. pół do 1 w nocy. Uchwalono 27 głosami przeciw 19 wyłączyć z obstrukcji przedłożenie o kredycie zapomogowym, budżet i kilka drobniejszych ekonomicznych przedłożeń.

Praga 18 maja. Sejm czeski odbył dziś formalne posiedzenie, na którym przedłożono budżet krajowy na rok 1905. Budżet ten wykazuje niepokryty deficyt w kwocie 13 milionów 250 tysięcy koron.

Wnieosno szereg interpelacji, między innymi w sprawie zmiany krajowej ordynacyi wyborczej i składu wydziału krajowego, w sprawie założenia sądu obwodowego w Trutnowie, w sprawie wykazu niemieckich napisów na budynkach rządowych i t. d.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt 18 maja. Wspólny minister finansów hr. Burian dziś przedpołudniem oddał karty wizytowe u przywódców koalicji w sejmie węgierskim. Minister chce przedewszystkiem wejść w rokowania z Franciszkiem Koszutem, który jednakże dopiero dziś wieczorem wróci do Pesztu.

Budapeszt 18 maja. Prasa omawia misję hr. Buriana i większość dzienników wyraża się w duchu sceptycznym. Prezydent ministrów Stefan Tisza dziś przybył do Budapesztu.

Budapeszt 18 maja. (Tel. wł.). Wspólny minister skarbu Burian rozpozczął dziś swe czynności. Widoki, aby mu się powiodło roznieść przesilenie, są bardzo małe. Wszystkie dzienniki bez wyjątku są przekonania, że krok decydujący nie przędo nastąpi. Ogólnie sądzą, że Burian ograniczy się na zbadaniu sytuacji i zaznaczeniu wobec większości stanowiska korony wobec adresu.

Budapesti Hirlap organ głydyentów pisze że do jesieni nie ma co spodziewać się decydującego kroku, co najwyżej ustąpi sam Tisza, żeby nie drażnić opozycji. Najbliższe posiedzenie sejm węgierskiego w poniedziałek 22 bm. będzie tylko formalne i zajmie się ustaleniem porządku dziennego następnego posiedzenia, które się odbędzie w środę 24 bm.

Parlament francuski.

Paryż 18 maja. Izba deputowanych przyjęła czwarty artykuł ustawy o rozdziale Kossicia od państwa.

Poznań 18 maja. (Tel. wł.). W okręgu odolanowskim uchwalilo 20.000 Polaków ewangelickiego kościoła z powodu zaprowadzenia niemieckich nabożeństw w miejsce polskich.

W okręgu bydgoskim 15.000 Polaków z powodu kwestyi językowej postanowilo bojkotować kościół niemiecki.

Rzym 18 maja. Międzynarodowy kongres eucharystyczny rozpocznie swe obrady z d. 1 czerwca.

Z ziem polskich.

Z Łodzi.

Ruch strajkowy w Łodzi przyjmuje rozmiały coraz szersze. Do bezrobocia przylączają się coraz większe masy robotnicze. Garski ludzi obchodzą zakłady przemysłowe i zmuszają towaryzów do strajku. Nieczynnych jest już parę tysięcy robotników, ale wedle N. Rej., do bezrobocia powszechnego „Bund” i S. D. doprowadzić nie zdołają. Wśród znękanym niedostatkiem robotników panuje nastroj antystrajkowy i bezrobocia generalnego nikt tam nie przewiduje.

(Tel. „Gaz. Nar.”)

Petersburg 18 maja. Prof. Pogodin w Słowie zamiescił artykuł pt. „Zródło polonofilstwa” w którym wyraża zdanie, że za polonofilstwem, przemawia państwowa i słowiańska rola Rosyi oraz etyczny rozwój narodu rosyjskiego.

Komitet ministrów o sprawach polskich. Wedle dzienników warszawskich, na komitecie ministrów d. 17 bm., o czem obszernie telegrafował nam przed kilku dniami nasz petersburski korespondent, miały być też rozważane: sprawy władzy duchownej i cywilnej, kazań misyonarzy katolickich, ustanowienie granicy pomiędzy kazaniami w duchu katolicyzmu i propagandy polonizmu, oraz dopuszczenie Polaków do rządowej służby administracyjnej w Królestwie Polskim.

Telegr. Gaz. Nar.

Petersburg 18 maja. Komitet ministrów na posiedzeniu wtorkowym, poświęconem sprawom polskim, obradował nad poruszoną w sterach wysokich sprawą ustunowienia granicy między kazaniami w duchu katolickim a propa-

gandą polonizmu. Wstępne obrady w tej sprawie jakoteż w sprawie, dopuszczenia Polaków do służby rządowej administracyjnej w Królestwie polskim, nie doprowadziły do uchwał ostatecznych

Rus donosi, że komitet ministrów uznał za niezbędne zachować stosowane dotychczas ograniczenie względem Polaków w służbie państwowej, lecz w mniejszym stopniu. Te wszystkie urzędy, których zajmowanie przez Polaków uważane jest za rzecz niepożądaną, będą ściśle określone. Według pogłosek są to urzędy począwszy od klasy V.

Z Rosyi.

Zmiana pomocnika oberprokuratora.

Dzienniki petersburskie notują jako bardzo prawdopodobną pogłoskę, że pomocnik oberprokuratora synodu Sabler ma ustąpić ze swego stanowiska i mianowany będzie członkiem Rady państwa, a na jego miejsce prawdopodobnie powołany będzie Szaryński-Szachmatow, zarządzający obecnie moskiewskiem biurem synodalnem.

Sprawy włościańskie.

Pierwsze posiedzenie komisji Goremykina dla spraw włościańskich ma się odbyć dziś 18 maja. W maju odbędą się dwa posiedzenia, poświęcone kwestyi ograniczenia działów włościańskich. Na jesiennych posiedzeniach będą omawiane następujące sprawy: przejście do systemu folwarcznego, usunięcie nieściśłości praw do gruntów gminnych, rozwój wykształcenia rolniczego, środki powiększenia posiadłości rolnej włościan za pomocą przesiedlenia włościan na Syberyę przy pomocy zapomóg państwowych, jakoteż na grunta państwowe w Rosyi europejskiej i za pomocą zakupu gruntów przy pomocy banku włościańskiego.

(Telegr. „Gaz. Nar.”)

Wiedeń 18 maja. N. jr. Presse otrzymała wiadomość, że Kalajew został już powieszony.

W chwili, kiedy minister sprawiedliwości składał raport carowi w sprawie utaskawienia Kalajewa, car nie odpowiedział, tylko odwrócił się do okna i w milczeniu przez nie patrzył.

Sprawy szkolne.

Petersburg 18 maja. Minister oświaty Głazow rozesał kuratorom okręgów naukowych okólnik, w którym zawiadamia, że kuratorom pozostawia decyzję co do dopuszczenia do egzaminów państwowych tych studentów uniwersytetu, którzy mają zaliczonych 7 semestrów i których dopuszczenie uznają władze uniwersyteckie za możliwe, wzięwszy na uwagę ich postępy naukowe.

Reforma cenzury.

Petersburg 18 maja. Osobna rada dla spraw prasowych oświadczyła się za swobodnym otwieraniem drukarni, litografii i księgarń, z pozostawieniem jednak inspekcji nad tymi zakładami. Cenzurę ogłoszeń pozostawia nadal przy władzy policyjnej. Na następnym posiedzeniu omawianą będzie sprawa cenzury dramatycznej.

Wojna.

Telegramy „Gazety Narodowej”.

Na morzu.

Saigon 18 maja (Ag. Havasa). Zjednoczenie obu eskadr rosyjskich nastąpiło d. 8 bm. poza obrębem terytorjalnym wod chińskich. Okręty rosyjskie d. 14 bm. odpłynęły w kierunku wschodnim. Okręty szpitalny „Orel” zamierza udać się do Szangaju.

Paryż 18 maja. (Tel. wł.). Dzienniki donoszą z Petersburga, że Rozewskiński z powodu choroby prosił o usunięcie go z komendy. Admirał jest podobno po części sparaliżowany, tak że nawet nie może odbywać przeglądu okrętów.

Na lądzie.

Londyn 18 maja. (Tel. wł.). Do Daily Telegr. donoszą z Tokio, że wśród armii rosyjskiej w Charbinie wybuchła dżuma (t. zw. Babonen-pest), która szerzy w armii ogromne spustoszenie. Dziennie umiera przeciętnie po 300 ludzi.

To i owo.

Przed sądem.

— Wytrychaliśmy, jesteś aresztowany po raz dwudesty w tym miesiącu, i co cię tu sprowadza?

— Policya, prześwietny sejdzie!

Pierwszy protest.

— Nie, ja ci nie pozwolę umrzeć! — rzecze stanowczo żona do umierającego męża.

— Wiesz co, moja droga? — wyszeptał z trudem umierający — całe życie cię słuchałem; tym razem jednak wybac... muszę nie być uległym — oznuje to i przepaszam.

Dział ekonomiczny

β Kolej Dolina-Wygoda. Na dorocznem walnem zgromadzeniu towarzystwa kolei lokalnej Dolina-Wygoda, które odbyło się wczoraj w Wiedniu pod przewodnictwem p. Byka, przyjęto do wiadomości sprawozdanie rachunkowe, wykazujące w dochodach 189.524 koron, w rozchodach 124.689 kor., czyste go zysku 89.834 kor. Uchwalono rozdzielić 4 i pół proc. dywidendy.

β Kolej Lwów-Podhajce. W ministerstwie kolei w Wiedniu odbyła się wczoraj konferencya reprezentantów konsorcjum budowy kolei lwowsko-podhajcekiej. Jako zastępcy wydziału krajowego obecni byli pp. Kulakowski i Skwarczyński. Konferencya zakończyła się podpisaniem dokumentów koncesyjnych, przyczem delegaci wydziału krajowego wstrzymali się od podpisania i oświadczyli, że decyzyje w tej sprawie wyda sam wydział krajowy. Stosownie do zyczenia lwowskiej rady miejskiej zostaną zbudowane linie na Podzamcze i Perseńkowkę.

Z rynków towarowych.

Bank rolniczy we Lwowie. Lwów dnia 18 maja. Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

Waluła koronowa. Pszennica gotowa od 8.90 do 9.10, pszenica na terminie 8.45 do 8.90. Żyto gotowe 8.80 do 8.70, żyto na terminie 8.40 do 8.50. Owies obrotowy gotowy 7.90 do 7.50. Owies obrotowy na terminy 7.25 do 7.40. Jęczmień pastewny 6.40 do 6.60, jęczmień browarniany 6.90 do 7.00. Bzepak 11.50 do 11.75. Lianka 0.00 do 0.00. Groch pastewny 6.75 do 7.00; groch do gotowania 7.75 do 9.50. Wyka 12.00 do 12.50. Bobik 7.75 do 8.00. Rzepak 10.50 do 12.00. Kukurudza nowa za 56 kilo

8.50 do 8.75 kukurudza stara 7.75 do 8.00. Chmiel nowy za 56 kilo — do 0.00, chmiel stary — do 0.00. Koniczyna czerwona 55— do 65—, koniczyna biała 50— do 65—, koniczyna szwedzka 45.00 do 65.00. Tymotka 28— do 32—.

Spirytus paritas Tarnopol za 50 litr. nowy od 40— do 42.50, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol akontyngentowany 26.75 do 27—.

Uspokobienie co do pszenicy i żyta gotowego lepsze, to samo co do kukurudzy, inne produkty notują niezmiennie. Spirytus wykazuje dalszą zniżkę.

Budapeszt dnia 18 maja. Kurs w koronach i po 50 kilo. Notowane pszenicę na maj 17.98—17.90 na październik 16.46 do 16.48, żyto na maj 14.90 14.92, żyto na październik 13.96—13.88, owies na maj 18.50 do 18.92, owies na październik 11.54—11.56, kukurudza na maj 15.96—15.98, kukurudza na lipiec 14.08—14.70 Rzepak na sierpień 28.40—28.60.

Oferty na pszenicy: mierna. Chyć kupa: mierna. Uspokobienie: spokojne. Stan powietrza: pochmurno.

Wiedeń 18 maja. Cukier 26.10 do 26.20 (stała). — Nafta galicyjska 49.90 do 49.00 spirytus 48.80 do 44.20.

Z rynków pieniężnych.

Wiedeń 18 maja. (Telegram „Gazety Narodowej”). Zamknięcie giełdy o godzinie 2 minut 30 popołudniu. Akcje austriackiego zakładu kredytowego 670.50, węgierskiego zakładu kredytowego 760.50, Anglobanku 806.25, Uniobanku 542.—, Banku dla krajów koronnych 458.00 Bankverein 554.—, Bodencredita 1024.— galicyjskiego Banku hipotecznego 550.—, kolei państwowych 670.—, kolei południowej 91.00, tramwaju A. — B. —, kolei Elbenthal 441.—, kolei północnej 588.00, kolei czarnowieckiej 687.—, alpiny 541.25 Rima Muranya 564.75, praskiego

Straszna siódemka.

(Powieść a angielskiego.)

(Ciąg dalszy.)

W ciągu nocy odbierały mi sen trzy niepokojące myśli; wspomnienie o legendzie odnoszącej się do czary, widziane na podstawie siedm koron, godło Bractwa Siedmiu, wreszcie opowiadanie o silnem, doznaniem przez panią Koluchy wrażeń na widok czary i gwałtownej jej chęci nabycia tego przedmiotu.

Zadawałem sobie pytanie, czy nieudany rabunek nie został przedsięwzięty za jej inicjatywą? Byłem zbyt podniecony, iżbym mógł spać spokojnie.

Przeżuwałem, że zagraża nowe jakieś niebezpieczeństwo: gubiłem się jednak tylko w domysłach i przypuszczeniach.

Nazajutrz, jak to było ułożone, spotkałem pannę Delacour w parku: Antonia doprowadziła mnie do oznaczonego miejsca i zostawiła nas samych.

Szczerze współczucie moje budził wyraz smutku w dużych szarych oczach młodej dziewczyny, jak również stan nerwowego jej rozdrażnienia.

Pytała z żywym zajęciem, czy nie ma nadziei rychłego odnalezienia mordercy, a gdy w odpowiedzi potrząsnął przecząco głową, dodała:

— Jeśli tego nie zdołamy osiągnąć wprzód, matka moja gotowa dostać pomieszenia zmysłów. Pani Koluchy nawet wątpiła o możliwości przywrócenia jej zdrowia. Wszystkie stosowane zwykłe w takich razach przez cudowną lekarzkę środki zawiodły, a co gorsze, mama zaczyna objawiać nieusprawiedliwioną zupełnie niechęć do pani Koluchy; dowodzi, że obecność Włoszki w pokoju rozdrażnia ją nerwowo do najwyższego stopnia, tak dalece, że jutro wrócemy obiedwie do Londynu, gdyż mama nie chce dłużej być pod jednym dachem z powabną cudzoziemką.

— Co za powód tej nagłej w niej antypatii? — pytałem.

— Nie umiałabym tego wytłumaczyć. W moim przekonaniu pani Koluchy jest jedną z najlepszych na świecie kobiet; dawała nam dowody niezrównanej dobroci i nie wiem doprawdy, jakbyśmy bez niej dali sobie radę. Obecne zachowanie mamy smuci bardzo zającą naszą opiekunkę. Mówiliśmy o tem z sobą wczoraj, zanim przyjechał pan Lewisham.

— Kto jest pan Lewisham? — zagadnąłem.

— Wielki przyjaciel pani Koluchy, który odwiedza ją często bardzo. Przystojny mężczyzna, lubię go szczerze, ale nie wiedziałam, że go się nasza gospodyni spodziewała wczoraj. Siedziałymy z nią w salonie, ona ubolewała nad matką moją, następnie wspominała osobliwą czarę, którą znajduje się tu w Pitsey-Hall. Musiałeś pan ją widzieć.

Skinałem potakująco głową, gdyż nie chciałem przerywać tak zajmującego mnie żywo opowiadania młodej dziewczyny.

— Moi kuzyni nazywają tę czarę „Szczęściem Pitsey-Hall”. Pani Koluchy zaprzęgnęła koniecznie owego drogiego cacka i ofiarowała za nie kuzynowi Leonardowi dziesięć tysięcy funtów szterlingów.

— Mówił mi Pitsey, że wasza Włoszka dawała za czarę ogromną sumę pieniędzy, lecz nie go skłonił nie zdoła do sprzedaży tak drogiej dla niego pamiątki rodzinnej, a jednocześnie tak rzadkiego zabytku średniowiecznej sztuki.

— Uprowadziłam o tem panią Koluchy — rzekła Viviana — wiedziałam, jak wielką wartość ma dla mego kuzyna ów okaz starodawnego sztuki włoskiej, żywi on przymtem przesydną

wiarę, iż utrata szklanej czasy pozabawiłaby go rzeczywiście szczęścia.

— Niechże Bóg broni, iżby miał rozstać się ze średnio-wiecznym wyrobem sztuki! — zawołałem mimowoli — jest on rzeczywiście drogiego cennym klejnotem.

— Wiem o tem, wiem! Nie widziałam nigdy pani Koluchy tak gorączkowo pożądaną czegokolwiek, jak tej czasy. Prosiła, iżbym użyla wpływu mego nad kuzynem i skłoniła go do ustąpienia jej owego szklanego cacka, a gdy powiedziała, że usiłowania moje w tym względzie pozostałyby bezskuteczne, była tą odpowiedzią bardzo strapioną. Dla ukrycia swego niezadowolenia wzięła książkę do ręki i udawała, że czyta, ja zaś usunęłam się w kącie za firankę pod okno. Zaraz potem zaanonsowano pana Lewisham; pobiegł żywo ku pani Koluchy i sądzi, że nie zauważył mej obecności.

— Czy powiodło się pani? — zawołał — masz upragniony przedmiot w twej ręku? W takim bowiem razie nie już nam nie grozi. Przyszła w tem pani z pomocą młoda dziewczyna? —

— Domyślając się, że o mnie mówi, wstałam i wyszłam z ukrycia. Pani Koluchy zdawała się nie zwracać na mnie uwagi, tylko dała znak towarzyszywi, by przeszli do innego pokoju. Co to wszystko może znaczyć, panie Head?

— Nie potrafię tej zagadki wyjaśnić, panno Viviano, ale muszę cię o coś prosić.

— Słucham — odparła młoda dziewczyna.

— Przeczy mi, że to, co do mnie mówiłaś, zachowasz w tajemnicy przed wszystkimi. Mam na myśli gwałtowną chęć pani Koluchy nabycia staroswieckiej czary. Od zadośćuczynienia temu żądaniu dużo zależy może. Czy uczynisz, o co proszę?

— Możesz pan na słowo mojem polegać. Z jakże dziwną uroczyścieścią przemawiasz do mnie!

Nic nie odpowiedziałem i pożegnałem młodą dziewczynę.

Tego samego dnia późnym wieczorem Antonia otrzymała od Viviany bilecik, w którym panna Delacour donosiła, iż ona, jej matka i pani Koluchy nazajutrz rano wracają do Londynu, że Włoszka obiecywała przybyć do Ferme Manor we wtorek, iżby wziąć udział w zabawie tanecznej Pitsey'ów; że do stolicy jechała, aby być obecną w Liceum na przedstawieniu sztuki „Dla korony”, na które-to przedstawienie zamówiła już poprzednio łożę.

(C d. n.)

„Therapia“
szimowa stacja klimatyczna morską
a zakładem wodolecznictwem, kąpielowym, ortopedycznym itd.

w Cirkwency nad Adryatykiem
kole Bieki (Flume).

Znakomite urządzenia do zabiegów leczniczych „fizykalnych” — wyborna kuchnia polska. 157

Prospekty na żądanie wysyła lekarz szpitalowy
Dr. Jan Regiec
(latem ordynuje w Rymawowie).

WITOLD TRANDA
elektro - technik - mehanik 544

w Przemyslu, ul. Franciszkańska 7.

Światła elektryczne i motory — Gromochrony —
Telefony — Dzwonki elektr. — Aparaty fizykalne.

Rowery.
Maszyny do szycia i pisania.

Towary optyczne.

Wysyła na całą Galicyę monterów do urządzeń elektrycznych po cenach najniższych.

Własna pracownia mechaniczna i optyczna.

Dr. Fryd. Lengela 58

Balsam brzożowy

Wyptływający na wiosnę sok z brzozy, był już w starożytnych czasach używany i znany przez panie jako znakomite środki przeciwko wielu brakom cery. Przez racjonalne przygotowanie chemiczne i przez wyrobione doświadczenia, udało się z tego naturalnego produktu zestawić szlachetny balsam, którego korzystne działanie na cerę prawie omdowiem nazwać można. — Przez stopniowe łuszczenie się skóry, odświeża się takowa i wrócić usuwą w zupełności każdego rodzaju: wypryski, piegry, plamy wątrobiane, czerwoność nosa. — Balsam ten wygładza porowatą na twarzy zmarszczki i blizny z opsy, nadaje cerze świeżego młodzieńczego wyglądu. Cena słoika 3 kor. Dr. Lengela's mydło benzoe, utrwalające działanie balsamu po k. 1:20 i 70 hl. Do nabycia we wszystkich większych aptekach, drogeriach i perfumeryach, mianowicie: we Lwowie u Zygmunta Ruckera; w Krakowie u Wiktora Rodyka apt., w Czerniowiecach u Gołchowskiego nast. Mahl apt. Schmidt & Fomin drogeria; w Tarnopolu u Marcjana Krzyżanowicza w Jarosławiu u Maurycego Adleia, J. Niesiołowskiego; w Bielsku u Alfreda Blumenthala i w drozguery A. Haas.

5.000 ubrań męzkich, 3.000 ubrań damskich, 4.000 ubrań dziecięcych. Informacja dla panów studentów.

Ubrania sportowe po najniższych cenach, tylko u Tirlag Brad, następcę **Jakób Geller**, — Lwów, Jagiellońska 2.

Biuro nauczycielskie
Mme. Allement, Trzeciego Maja 5. we Lwowie. poleca nauczycieli Polki i Niemki na czas wakacji.

Ekonom wykonawca lub gospodarz folwarku, który był 22 lat na jednej posiadce, prosí podobną służbę. Antoni Bijak, Lesznowo. 66

1005 sztuk za zł. 192
Proszę zamówić wprost: posłaany zegarek wraz z łańcuszkiem i tryletnią gwarancją, dla pań broszka intajująca brylanty, 1 sezyryk, 1 same-dzielnik Hezlyde, zapomocą którego najdokładniejsze rachunki bez znajomości matematyki można wykonać, do tego 1.000 stołowych przyrządów, razem z zegarkiem, który już sam pełną wartość przedstawia — otrzymasz się za 2.192 za pobraniem posat.

z pierwszorzędnego domu eksportowego Ch. Kapelus, Kraków. Za nieodpowiadające, pieniądze się zwraca. Uprząs się o dokładny adres. 348

Rowery znakomitej drobnoci, zaopatrzone we wszelkie techniczne nowości, lutowanie wewnętrzne, kryte łożyska, najnowszej konstrukcji, marki „Atilla”, drogowe lub półwycięgowe z wszelkimi przyrządami, model 1905, asyleniowa latarka, dynamo i przyrządności, z gwarancją. Cena 110 k. Damski 140 koron. Znana marka „Couris” (Gregora) 155 k., damski 175 k. Na żądanie kolezawodna (freilaut) z ham. 24 k. Używane rowery po k. 55, 65, 75 i 85. Waga k. 4—5—, płaszcz kor. 6—, 7—, 9—, tran-dukcyjne klucze k. —60, —80 i 1—; pompy —8, teleskopowe 2—, nożne 4— k., lampka acetylenowa k. 3—, 4—; lampka „Scharlach” k. 650; pedały k. 3-60 i 4—; lak emaliowy k. —65; siódka k. 3—, 4— i 5—; torba trójkatna k. 150; rzemyki k. 120; oliwiarka k. —20; klipsy pedałow k. 60—; klódka do samyknięcia kolez z łańcuszkiem k. 150; podstawka na kole k. 250; rączki korkowe k. —60; puszkę do napraw k. —80, etc.

„Cienicele” szybko niknący, puszkę katalogi rowerów i części składowych nadadzeniem 60 hal. w markach M. Runda-bakin, Wiedeń, IX, Liechtenstrasse 25. Korrespondencja polska.

Gołębie (pawiaki), para czarnych, para siwych i dwie pary białych, angielskie, ze wspólnymi ogniami, sprzedam w parach lub razem, Obmiński, Łyczaków 14, II p., Lwów.

Artystyczny Zakład rytowniczy
Maksa Glasermana
Lwów, ul. Sykstuska 1. 17,
wykonuje gwarantnie i tanio: Stampilie metalowe i kancarskowe, tablice i napisy metalowe, anamera orientacyjne, tablice graficzne, odznaki dla straży, obcegi do plomb, gumy, aparaty i stampilie s-datami dla ck. starostw, sądów itp., marki plecakowe, oraz różne grawery na wszelkich metalach. Skład drukarski kancarskich i farb do stamplij. 288

DROBNE OGŁOSZENIA

Szparagi do 20 maja po 1 k. 80 b. kilo wybierane duże, szparagi piękne zwykłe po 1 k. 50 hal., później po 4 k. 30 b. paczka 5-kiłowa, poleca Dwór Łapszyn — Brzeżany.

Bryndza święta majowa po 4 k. 56 b. paczka 5-kiłowa. Dwór Łapszyn — Brzeżany.

Róża Sztamowe, najpiękniejsze gatunki, wysoki 50 st., niżej 40 st., dwuletnie roślinie 25 st., podsiński dwuletnie 4 st., storczyki kwitnące 2 st., fance jarzyn i kwiatów, dekoracyjne i bukiety, najtaniej poleca Schmidt, Stanisławów, Halleka. 58

Rowery i motocykle z pierwszorzędnych fabryk, wszelkie przybory dla kolarzy, remonty reperacyjny, **Lawa-Pompa**, przybory do szermierki, poleca najtaniej **W. Łukasiewicz**, megaryn towarów sportowych, Lwów, ul. Akademicka 26. 50

Pierścionki sarręczyne obrączki, sprężki bukietowe oraz wszelkie wyroby ze złota i srebra, poleca Fr. Kwasniewski, Lwów — pl.ce **Halecki 3**, przyjmując wszelkie obstatunki i reperacje. 63

Mięso wołowe wszelkiego gatunku, jakoteż zarżnięte oielet, barany i świnie, **kupaże** **FRANZ WALTER**, Fleischhaaer, — WIEN, — MEIDLING XII, Assamajergasse 67, u Marlingengasse 28. 333

Lwowska fabryka chemiczna „Nlen“ wyrabia i poleca

Mydła toaletowe od najtańszych do najwykwintniejszych, nieustępujące mydlom zagranicznym.

Perfumy z naturalnych wy-ciągów kwiatowych.

Woda kolońska zwykła kwiatowa i angielska.

Puder Eunice w trzech kolorach.

Atrament kancelaryjny.
Atramenty kolorowe.
Farby do stamplij. 342
Guma do klejenia.
Płyn do wywabiania plam.

Średki opatrunkowe. **Kapiele** z kwasem węgelnym a la **Kapiele balsamiczno-borowinowe.**

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych aptekach, drogeriach i sklepach galanterijnych. Prospekty i cenniki franko i gratis.

UWAGA: Pora noona oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. — Zwykłe bilety do jazdy i wazelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy itp. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana 1. 9.

Ruch pociągów kolejowych

Obowiązujący z dniem 1-go maja 1905 roku. (Czas środkowo-europejski).

POCIĄG		POCIĄG	
posp. osob.	przych. o g.	posp. osob.	odeh. o g.
Do Lwowa z (na dworzec główny)			
12:30	—	12:45	—
2:31	—	2:51	—
—	6:01	—	4:15
—	6:10	—	6:15
—	7:20	—	6:30
—	7:29	—	6:55
—	7:50	8:25	7:30
—	8:05	—	8:25
—	8:15	—	8:35
—	8:18	—	9:00
—	8:50	—	9:20
—	10:05	—	10:55
—	10:35	—	11:10
—	11:45	—	2:00
—	11:56	—	2:40
1:30	—	—	2:50
—	3:45	—	2:55
—	4:32	—	4:10
—	5:00	—	4:20
—	5:25	—	5:50
—	5:30	—	5:58
—	5:45	—	6:25
—	6:40	—	6:35
—	7:30	—	7:30
—	8:00	—	8:00
—	10:05	—	10:05
—	9:10	—	10:40
—	9:20	—	10:55
—	9:50	—	11:00
—	10:20	—	11:05
—	10:50	—	11:10
Na dworzec „Podzamcze“			
—	7:00	—	6:43
—	11:34	—	11:15
—	2:15	—	2:13
—	5:15	—	5:23
—	10:02	—	11:24
Z Lwowa do (s dworca głównego)			
—	12:45	—	12:45
—	2:51	—	2:51
—	4:15	—	4:15
—	6:15	—	6:15
—	6:30	—	6:30
—	6:55	—	6:55
—	7:30	—	7:30
—	8:25	—	8:25
—	8:35	—	8:35
—	9:00	—	9:00
—	9:20	—	9:20
—	10:55	—	10:55
—	11:10	—	11:10
—	2:00	—	2:00
—	2:40	—	2:40
—	2:50	—	2:50
—	2:55	—	2:55
—	4:10	—	4:10
—	4:20	—	4:20
—	5:50	—	5:50
—	5:58	—	5:58
—	6:25	—	6:25
—	6:35	—	6:35
—	7:30	—	7:30
—	8:00	—	8:00
—	10:05	—	10:05
—	10:40	—	10:40
—	10:55	—	10:55
—	11:00	—	11:00
—	11:05	—	11:05
—	11:10	—	11:10
Z dworca „Podzamcze“			
—	6:43	—	6:43
—	11:15	—	11:15
—	2:13	—	2:13
—	5:23	—	5:23
—	11:24	—	11:24

C. k. kolej państwowa.

Pociągi lokalne. (Czas środkowo-europejski).

Odechodzą z Lwowa:
do Brzuchowic od 14 maja do 10 września wł. 5:50 rano, 8:30 rano (tylko co niedzieli i rz. k. święta); 12:30 popołudniu (tylko w niedziele i rz. k. święta) 2:10, 3:20 popołudniu; 6:10, 7:30 i 7:55 wieczór.

do Rawy ruskiej 11:15 w nocy (każdej niedzieli).

do Janowa 6:55 rano, 9:15 przed południem (od 1/5 do 30/9 wł.), 1:35 popoł. (od 14/5 do 10/9 wł. w niedziele i rz. k. święta), 3:05 popoł. (od 14/5 do 10/9 wł.) i 6:58 popoł.

do Szczercza 1:55 popołudniu (od 1/6 do 10/9 wł.) w niedziele i rz. k. święta).

do Lubienia wiel. 2:15 popołudniu (od 14/5 do 10/9 wł.) w niedziele i rz. k. święta).

Przychodzą do Lwowa:
z Brzuchowic od 14 maja do 10 września wł. 6:50, 7:50 rano, 9:55 przedpołudniem (tylko w niedziele i rz. k. święta), 1:46 popołudniu (tylko w niedziele i rz. k. święta), 3:05, 4:16, 5:00 popołudniu; 7:41 i 8:55 wieczór.

z Janowa 8:18 rano, 1:15 popoł. (od 1/5 do 30/9 wł.), 4:32 popoł. 8:45 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł.) i 9:25 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł. (co niedziele i rz. k. święta).

ze Szczercza od 1/6 do 10/9 wł. (co niedzieli i rz. k. święta) o 10:10 wieczór.

z Lubienia od 14/5 do 10/9 wł. (co niedzieli i rz. k. święta) o 11:52 wieczór.

W Administracji „GAZETY NARODOWEJ“
ul. Kopernika 1. 7.

Do nabycia

M. Rodsiewiczowa. „Jaskółczy szlakiem” 1 — b.
J. Starkiel. „Obrazki z Japonii” w dwóch częściach k. — 60 „
K. Gliński. „Szczęście” w dwóch częściach — 60 „
„Gniazdo Pruskie” studjum historyczne przez Pawła d'Estree, spolszczył Henryk Michajłowski w dwóch częściach — 60 „
„Gwiazdy i ludzie” (Kartka z dziejów astrologii), opracował A. L. Szymański — 30 „
„Dzieje elektryczności” przełożony z angielskiego Henryk Wernic (z rysunkami) — 30 „
K. Laskowski. „W cukrowni” powieść w dwóch częściach — 60 „
F. Suryn. „Fatalne wpływy” powieść 1 tom str. 144 — 50 „
A. Halka. „Tatarka” powieść 1 tom str. 96 — 40 „
St. Graybner. „Pan Wyreba” powieść 1 tom str. 182 — 40 „
J. I. Kraszewski. „Rodzeństwo” powieść 2 tomy str. 408 1 — „
J. K. Zieliński. „Ofiary” powieść 1 tom str. 253 1 — „
„Skicce” 1 tom str. 253 1 — „
„Wspomnienia starego kawalera” powieść 1 tom str. 230 1 — „

Z przesyłką pocztową o 20 halerzy więcej za każdy tom.